

Promile i paragrafy

Po raz kolejny jechał nietrzeźwy. Po raz kolejny został zatrzymany. Po raz kolejny został skazany. Tym razem w zakładzie karnym spędzi 6 miesięcy.

W nocy w Kleosinie koło Białegostoku policjanci zatrzymali do kontroli drogowej motorowerzystę. Po zbadaniu trzeźwości kierowcy simsona okazało się, że był pijany. Alkomat w wydychanym przez 29-latkę powietrzu zarejestrował ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany. W trakcie, gdy trzeźwiął funkcjonariusze sprawdzili jego przeszłość. Okazało się, że jest recydywistą i już wcześniej był zatrzymywany za jazdę po pijanemu. Za takie występki był skazywany przez sąd w 2001 i 2002 roku. Tym razem znacznie szybciej niż przedtem stanął przed sądem, do którego został doprowadzony w trybie przyspieszonym. Wczoraj Sąd Rejonowy w Białymstoku skazał go na karę bezwzględną 6 miesięcy pozbawienia wolności i 5 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ukarany został również karą grzywny w wysokości 500 zł.

Ta kara i szybkość jej wymierzenia powinny być przestrożą dla tych kierowców, którzy po alkoholu zasiadają za kierownicą. Tacy użytkownicy dróg nie mogą spodziewać się wyrozumiałości policji, prokuratury i sądów. Gdy zaś zdecydują się na tak nieodpowiedzialny występki powinni liczyć się z surowym osądem i wysoką karą.

Rzecznik prasowy KWP

